KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 26go Czerwca 1865 r. | № 142. | ROK 44. | Dnia 14 (26) Czerwca 1865 r.

Poniedziałek. | Rano ciepła st. 9; w poł. st. 14. Wysok. wody st. 2. c. 8. (Ubywa) | Wschód Słońca g. 3 m. 41 Zachód „ „ 8 „ 23 | Jutro, Śgo Władysława Króla Węgiersk.

— Z nadania Klemensa XIIIgo Papieża; w pierwszy Piątek po Oktawie Bożego Ciała, obchodzi Kościół Katolicki uroczystość Najsłodszego Serca Pana JEZUSA która w kraju naszym od r. 1705 odprawia się. Uroczystość ta połączona z czterdziestogodzinnem Nabożeństwem odprawianą była, w Kościele PP. Wizytek w dniach 23, 24, i 25 b. m. Nabożeństwo rozpoczął JE. IM. X. Rzewuski Sufragan Warszawski, a zakonkludował takowe w dniu wczorajszym Nieszporami J. E. JM. X. Konstanty Hr. Łubieński, Biskup Dyecezji Augustowskiej. W Piątek Nieszpory odprawił J. E. Jmość X. Hrabia Plater Sufragan Łowicki i udzielił licznym Wiernym w Chrystusie SAKRAMENT Bierzmowania, tenże Biskup, po rannej Mszy w Kościele XX. Reformatów, wyświęcił z kleryków seminarjum Śgo Jana dwóch na subdyakonów, a jednego na Dyakona. Kazania w ciągu tych 3ch dni u PP. Wizytek wypowiedzieli: w Piątek na Summie J. X. Grabowski, na Nieszporach J. X. Gawroński, w Sobotę na Summie J. X, Janczak, na Nieszporach J. X. Ruszkiewicz, Profesorowie Seminarjum. Wczoraj zaś na Konkluzję Nabożeństwa na summie głosił Słowo Boże X. Stanisław Ulanecki S. T. O. P. D. Prefekt Instytutu Aleksandryjsko-Maryjskiego. Ostatnie na Nieszporach Kazanie miał J. X. Zygmunt Lasocki. W dniu onegdajszym jako w uroczystość Śgo Jana Chrzciciela w Kościele Katedralnym obchodzony był solenny odpust, Summę celebrował J. X. Kan. Szczygielski Kazanie miał X. Chmielewski Wikarjusz miejscowy. W czoraj w Kościele PP. Sakramentek, JE. X. Biskup Rzewuski po odprawieniu Mszy Śtej i stosownej przemowie ze stopni Ołtarza, udzielił Kommunję Śtą przeszło 100 dziatkom, które po raz pierwszy, po Spowiedzi w Sobotę odbytej przystępowały do Stołu Pańskiego. W Kościele po Augustyańskim w czasie Summy celebrowanej przez J. X. Rzadkiego Augustyanina, amatorowie i amatorki pod przewodnictwem P. Chwaliboga odśpiewali: Mszę Nr 2 J. Krogulskiego, i inne dzieła Religijne.

Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu. — Podaje do powszechnej wiadomości, iż dla dogodności w załatwianiu codziennych drobnych stosunków pomiędzy mieszkańcami, Kasy Skarbowe, Gubernjalne i Powiatowe, tudzież Kasa miasta Warszawy, upoważnione są do mieniania biletów kredytowych i Banku Polskiego na bilon srebrny Królestwa i monetę miedzianą, w które są ciągle zaopatrywane, a to w sposób im przepisany. Każdy więc mieszkaniec może zgłaszać się do tych Kas z żądaniem wymiany potrzebnych kwot, na drobną monetę. (Dz. War.)

— *Warszawski Ober-Policmajster.* Podług postanowienia Namiestnika Królewskiego z roku 1823 i następnie Rady Administracyjnej z roku 1857, każdy sługa zmieniający służbę, na miejsce do nowych Państwa stawić się obowiązany zaraz na drugi dzień po kwartale, to jest: dnia 2 Stycznia, 2 Kwietnia, 2 Lipca, lub 2 Października. Ponieważ przepisy powyższe nie są należycie wykonywane, a przetrzymywanie służących przez czas dłuższy pod rozmaitemi pozorami wywołuje zażalenia i utrudza władzę; w zapobieżeniu przeto temu na przyszłość uprzedza, że ktokolwiek nad przepis zakreślony slugę u siebie zatrzyma, ulegnie karze pieniężnej za każden dzień nieprawnego zatrzymania służącego. Dopilnowania czego, policja wykonawcza jednocześnio otrzymała rozkaz. — Warszawa, dnia 11 (23) Czerwca 1865 r. — Świty Jego Cesarsko-Królewskiej Mości, Jenerał-Major, Baron *Frederiks.* (G. P.)

— *Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności.* — Podaje do wiadomości publicznej, iż Osoby, które w czasie loterji fantowej w ogrodzie Saskim zakupiwszy bilety, losów nie ciągnęły, zechcą się w tym celu zgłaszać do gmachu Towarzystwa, każdodziennie w godzinach pomiędzy 5tą a 7mą po południu, aż do dnia 15 Lipca r. b. — W tymże czasie wydawane będą fanty Osobom, które takowych na miejscu nie odebrały. — Wice-Prezes Administracji Ogólnej, Hr: S. *Ostrowski.* Członek, Sekretarz, K. *Dąbrowski.*

— *Rady Zarządzające Towarzystw Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej*, mają honor zawiadomić osoby, które złożyły akcje dla uczestniczenia w ogólnem Zgromadzeniu Akcjonarjuszów, tak drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, jak drogi Warszawsko-Bydgoskiej, że karty wnijścia na toż Zgromadzenie, odebrać mogą codziennie w Dworcu kolei, w godzinach od 10ej z rana do 3ej po południu, w Biurze P. Dyrektora Dittmanna, a to poczynając od Poniedziałku, czyli od d. 26 b. m.

— *Urząd Starszych Zgromadzenia Piwowarów.* — Zawiadamia osoby interessowane, iż w dniu 28 Czerwca r. b., odbywać będzie swe posiedzenie w sali Magistratu, o godzinie 5ej po południu. (9366.)

— Wczoraj przyjechał do Warszawy Rz: Radca Stanu *Sielecki* z Kijowa; — Wyjechali zaś: Jenerał-Major *Czalikow* do Włocławka; Jenerał-Major *Fanshawe*, do Radomia; Jenerał-Lejtnant *Abramowicz*, zagranicę; Dymis: Jenerał-Major *Rospopow*, do Moskwy; Tajny Radca *Oczkin*, do Wilna.

— Jutro, o godzinie 10ej z rana, odbywać się będzie żałobne Nabożeństwo, w Kościele Powązkowskim, za spokój duszy ś. p. Anny *Niewęgłowskiej*, poczem nastąpi żałobny obrzęd przeniesienia jej zwłok z pieczar Katakumbowych, na wieczny spoczynek do grobu. (9473.)

— Jutro o godz: 9ej rano, w Kościele XX. *Reformatów*, odbędzie się za spokój duszy ś. p. Pawła *Daszyńskiego*, Radcy Stanu, Referenta Rządzącego Senatu X. Departamentu, żałobne Nabożeństwo; na które, w smutku nieutuleni, Żona z dwoma Córkami i Synem, Przyjaciół i Kolegów zmarłego zaprasza. (9447)

— Jutro o godz: 10ej rano, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Józefa *Podwysockiego* (homeopaty), odbędzie się żałobne Nabożeństwo, w Kościele XX. *Karmelitów* na Lesznie; na które, pozostała Wdowa, zaprasza łaskawych Krewnych i Przyjaciół. (9471)

— Jutro, jako w najboleśniejszą rocznicę śmierci ś. p. Anastazego *Pawłowskiego*, b. właściciela Apteki, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, w Kościele PANNY MARJI, o godz: 10ej z rana; na które, pozostała Żona wraz z Synem, zaprasza Familję i Przyjaciół. (9474)

— W dniu jutrzejszym, jako w 18tą bolesną rocznicę śmierci Salomei z Zakrzewskich *Kożarskiej*, odbędzie się Nabożeństwo, za spokój jej duszy, w Kościele XX. *Reformatów*, o godz: 10tej; na które Siostra, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. (9472.)

— Pojutrze, to jest dnia 28go b. m., z powodu imienin ukochanego Brata Władysława *Orłowskiego*, pozostała Siostra wraz z Siostrzenicą, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Kolegów, na żałobną Wotywę, za spokój duszy jego, oraz Tadeusza *Gory*, w Kościele po-*Karmelickim* na Krak:-Przedmieściu, o godz: 10tej z rana, odbyć się mającą. (9399.)

— Dnia 28 b. m. o godzinie 10tej rano w Kościele XX. Reformatów, odprawionem zostanie, Nabożeństwo żałobne, za spokój duszy ś. p. Franciszka-Ksawerego Masłowskiego Regenta Kancellarji Ziemiańskiej Gub: Warsz:, na które pozostała Żona i Dzieci Przyjaciół Znajomych i Kolegów zapraszają (Nr 9477).

— Norbert *Melerowicz*, Obywatel, w wieku lat 47, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, w dniu 24tym życie zakończył. Pozostała Żona wraz z 6giem małoletnich Dzieci, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok dziś, o godzinie 6ej po południu, z Kościoła po-*Bernardyńskiego*, na cmentarz Powązkowski. (9476.)

— Mieczysław *Pechmann*, Urzędnik Komisji Oświecenia, przeżywszy lat 34, zmarł w dniu 25tym b. m. i r.; pozostałe Siostry pogrążone w nieutulonym żalu, zapraszają Znajomych i Przyjaciół zmarłego, na exportację zwłok, z Kościoła po-*Bernardyńskiego*, jutro, to jest we Wtorek, o godzinie 6ej po południu, na cmentarz Powązkowski. (9475.)

— Celina *Gautier*, Córka ś. p. Walentego *Gautier*, b. Officera b. Wojska Polskiego i Józefy z Sawickich, przeżywszy lat 24, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, zmarła dnia 25 b. m. Pogrążona w smutku Matka, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok zmarłej, w dniu 27 b. m. t. j. we Wtorek, o godz: 6tej po południu, z Kościoła XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski; oraz na Nabożeństwo żałobne dnia następnego o godz: 9½ z rana, w Kościele po-*Karmelickim* na Krakowskiem-Przedmieściu, odbyć się mające. (9463.)

— Joanna *Eckert*, przeżywszy lat 18cie, po długiej i ciężkiej chorobie, w dniu wczorajszym przeniosła się do wieczności. Stroskani Rodzice wraz z Siostrą zmarłej, zapraszają Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok jej, w dniu jutrzejszym o godzinie 5tej po południu, z Kaplicy Szpitala Ewangelickiego, na cmentarz tegoż wyznania. (9464.)

— Doszła nas wiadomość o skonie w tych dniach nastąpionym we wsi Białyninie (pod Rudą Guzowską) ś. p. Anny z Rudnickich *Czerniewiczowej*, Małżonki b. Naczelnika Sekcji Solnej, Emeryta.

— W Sobotę nareszcie odbyła się długo oczekiwana tak zwana zabawa muzykalno-kwiatowa, z loterją fantową w Saskim ogrodzie, którą JW. Hr: Namiestnik wraz z Małżonką zaszczycić raczyli swą obecnością, hojnym pomnażając datkiem fundusze Dobroczynności. Pogoda z początku niepewna, po południu ustaliła się zupełnie i słońce sprzyjając dobroczynnym zamiarom, zajaśniało w całym blasku, oświecając gustownie przybrane namioty, w których zasiadły Opiekunki Tstwa. Sprzedaż cukrów, chłodników, ciast, bukietów, cygar i biletów na loterję szła doskonale. Piękne kupcowe wybornie chwalić umiały towar, który ładnemi rączkami z wdzięcznym uśmiechem podany, stokrotnej nabierał wartości. Hojne też płynęły naddatki, i tyle prawie co bilety loteryjne uczyniły, na ostatnie wielki był pokup, i parę tysięcy więcej można ich było jeszcze sprzedać. Radość malowała się na twarzach szczęśliwych ulubieńców fortuny, co dźwigali wygrane: kuferek podróżny, wazon porcelanowy, lub wielką fotografję z widokiem Warszawy, albo kopię obrazu, których kilkadziesiąt exemplarzy ofiarował P. Bayer, podobnież jak P. Mieczkowski. Dźwięki muzyki wojskowej brzmiały w obu końcach ogrodu, wśrodku którego, znowu orkiestra Dyrektora Bilsego, co tak szlachetnie pospieszył z pomocą Towarzystwu Dobroczynności, zachwycała obecnych doborem dzieł muzycznych i doskonałością ich wykonania. Osób 7,200 przyjęło udział w tej zabawie, z której ogólny dochód brutto wynosi do rs. 8,000, biedni zatem po potrąceniu kosztów, ze 40,000 tysięcy złotych zyskają. Jakkolwiek nieśmiemy twierdzić, iż zbyteczne toalety robiono, były jednak stroje, które sprawozdawcę mód w kłopotby wprowadziły były suknie wszystkich barw od czerwonej począwszy, wszystkich tkanin najrozmaitszych wzorów i krojów.

— Wczoraj w W. Teatrze Panna Couqui w „Esmeraldzie" zachwycała widzów swym tańcem; ofiarowano też jej bukiet z prześlicznych kwiatów z jej cyfrą, Pan Ciardi między aktami odegrał na flecie fantazję z „Lindy" i „Karnawał Wenecki", z powszechnem zadowolniem; wydobywał on tony tak dźwięczne, tak rzewne, echa tak dziwne, słowem takie effekta, o jakich trudno było mieć wyobrażenie. W Małym Teatrze wznowiona komedja „I radość przestrasza", zjednała artystom zasłużone oklaski.

— Wczoraj znowu w sali P. Le Bruna, miało miejsce zebranie miłośników sztuki i literatury; pełen talentu i zasługi, a tak sympatyczny wszystkim Pisarz i Artysta P. Chęciński czytał Farysa „Mickiewicza", satyrę „Krasickiego". Pochwałę głupstwa, Skrzypki z inkluzem, własną gawędę i Jasmin „Felicjana". Deklamacja ta była przeplatana muzyką i śpiewem, a mianowicie wykonali Trio Mendelsohna, Sonatę Beethovena, Pa-

nowie Kania, Hornziel i Schultz; śpiewali zaś P. Troszel piosnki Dulckena i Moniuszki, oraz i śpiew własnego utworu; Pani Majeranowska Serenadę i Krakowiaka Duniecklego (bawiącego u nas obecnie kompozytora operetki, z takiem powodzeniem we Lwowie przedstawionej „Paziowie Królowej Marysieńki"), PP. Kozieradzki i Filleborn duet z opery „Napój miłosny". Program był tak urozmaicony, tak zajmujący jak rzadko się zdarza, wszystkie ustępy okrywano oklaskami, szczególniej też deklamacja zachwyciła wszystkich, niemniej zajęła bardzo obecnych kompozycja P. Dunieckiego, odznaczająca się niezwykłym wdziękiem i świeżością melodji.

— W dniu 21 b. m., w obec Delegowanych Członków Rady Wychowania i Inspektora Szkół m. Warszawy, odbył się publiczny examin w Pensji Wyższej prywatnej żeńskiej Wiktorji *Stawińskiej*, który zaszczycić raczył obecnością swoją JW. Xiądz Biskup *Rzewuski* i licznie zebrani Rodzice i Opiekunowie uczącej się młodzieży. Następujące Uczennice otrzymały nagrody: w klassie Iszej: Małagowska Lubomira; w klassie IIgiej: Jóźwicka Emilja, Bruner Wanda, Schiffner Anna, Królikowska Zofja, Smoleńska Wanda, Rogowska Apolonja, Rafalska Michalina; w klassie IIIciej: Roszkowska Aniela, Kossowska Paulina, Chrzanowska Marja; w klassie IVtej: Pajerska Antonina, Masłowska Michalina, Falińska Wiktorja; Jóźwicka Anna, Luczyńska Ludwika, Bruner Natalja.— Pensja ta, utrzymywana dotąd w pałacu Hr: Stanisława *Potockiego*, przy ulicy Krakowskie Przedmieście, przeniesioną zostanie w dniu 8mym Lipca r. b. pod Ner 22gi nowy, do domu Wgo *Kaftala*, położonego naprzeciwko Kościoła XX. *Reformatów*.

— Zeszłej Soboty w Instytucie muzycznym Warsz:, odbył się ostatni examen klass instrumentów dętych a mianowicie uczących się gry na klarnecie pod nauczycielem P. Sobolewskim, na flotrowersie pod P. Tomaszewskim, na fagocie pod P. Seftel, na trąbce pod Panem Kuhne, na waltorni pod P. Walter i na puzonie oraz bombardonie pod P. Damm. Szesnastu uczniów stanęło do examenu, a wykonywane na instrumentach tych dzieła doniosły, że wszyscy pracują z gorliwością i zamiłowaniem.

— Przed Kościołem *Ewangielickim*, kilkanaście kobiet od dni kilku zajętych jest pieleniem trawników, które tym tylko sposobem w pyszny zielony dywan z czasem się zamienią. Idzie teraz o to, aby zimową porą, dla skrócenia drogi, nie zadeptywano tych trawników, które z takim trudem i staraniem wraz z kwaterami kwiatowemi i okoleniem z pięknych kasztanów urządzone zostały. Słusznie też doczekał się godnych siebie przystępów, ten pomnik pobożności osiadłych tu w Warszawie Ewangielików, przed ośmdziesięciu czterema laty wzniesiony. Autor tego arcy-dzieła, *Szymon Amadeus Zug* Sas rodem, przyszedł na świat r. 1733. Przybył do Warszawy za Augusta III. Elektora Saskiego i tu posiadał kamienicę z ogrodem przy Ulicy *Królewskiej* Nr 1069. W zawdzięczeniu talentu i trudów przy wzniesieniu Świątyni o której mowa, wybity został na cześć *Zuga*, medal. Znakomity ten Budowniczy zmarł d. 11 Sierpnia 1807 r.

— W wystawie handlu P. *Hering* w domu Bayera na *Krakowskiem-Przedmieściu*, przechodzący podziwiają mnóstwo ciekawości sprowadzonych z *Chin*, *Japonii* i *Indji Wschodnich*. Obok prześlicznego serwisu z Chińskiej porcelany, widzieć można dziwne twory fantazji Artystów *Państwa Niebieskiego;* już to jakąś niewiastę dobywającą małe dzieciątko z paszczy krokodyla, już to mandaryna, już to potworną Chińską piękność. Obok świetnych wyrobów z lakki, stoją koszyczki z trzciny bambusowej i misternej roboty piony szachowe, w słoniowej kości rzeźbione. Ogromne słoje z herbatą, obok Indyjskiej *Soi* w kamionkach oryginalnych. Ale to wszystko stanowi tylko część artystyczną tego Magazynu, którego część *utilitarną*, złożoną ze wszystkich artykułów w handlach korzennych i delikatessów mieszczących się, słusznie naszym Paniom Gospodyniom zalecić można.

— Wczoraj nader liczne było zebranie w Dolinie Szwajcarskiej, program orkjestry Dyr: Bilsego, nader starannie był ułożony i wykonany, a mazur Lewandowskiego, odegrany po Mazursku z ogniem i doskonałem zacięciem jakiegoby się sam kompozytor nie powstydził, przeciągle wywołał oklaski.

— Artystom, którzy przyjęli tak chętnie udział w wykonaniu mych utworów muzycznych w sali P. Le Bruna, a mianowicie: Pani Quatrini i P. Troszlowi, oraz PP. Szablińskiemu, Myszkowskiemu, Szultzowi, Sobolewskiemu, Cymmermanowi, Lanckorońskiemu, Walterowi, Mączyńskiemu, Jareckiemu i Seftelowi, składam najczulsze podziękowanie.— *Ruciński.*

— Wczoraj około południa wracała przez Warszawę z Częstochowy kompanja wieśniaków z pod Ostrołęki i Łomży.

— Na placu, koński targ zwanym, na Pradze, ma być wybudowanym duży dom dwu-piętrowy, 22 okien frontu długi, podobno na hotel przeznaczony, o okazałej elewacji.

— Targ na wełnę w Szczecinie (donosi Gazeta Berlińska bankowa) w dniu 16 b. m. był w pełnym ruchu. Trzy 4te części dowiezionej wełny sprzedano. Mycie jej lepsze jest niż w r. z. Za wełnę przednio-pomorską płacono po 65 do 69 talarów, za tylno-pomorską, po 65 do 72 talarów, niżej o 3 do 6 talarów na centnarze niż w roku zeszłym.

— We Lwowie d. 24 b. m., odbył się koncert śpiewu P. Leona Borkowskiego, przy udziale P. Jadwigi Graff, Leszkowej Nowakowskiej i Wład: Barącz.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 21go Czerwca.* — Ostatnia explozja w kopalni węgla pod Tredegar, pozbawiła życia 26 ludzi. Reszta to jest przeszło 20tu, wydobytą została żywą, ale poparzoną. Od strasznej explozji pod Risca, skutkiem której padło 142 ofiar, podobne nieszczęście nie miało miejsca w okręgu południowej Walji.— Okręt „Great-Eastern," mający zapuszczać linę telegraficzną transatlantycką, zabierze kilku sprawozdawców dziennikarskich. Ze strony „Times'a" wydelegowany zostaje Dr Wil: Russel, znany z licznych sprawozdań w tym dzienniku pomieszczanych.

(N. Pr:. Ztg)

FRANCJA. *Paryż 21go Czerwca.*— Cesarz, jak zapewniają, nie zważając na kłopoty socjalne, wywołane coraz wzrastającem się wstrzymywaniem od pracy robo-

tników, zajmuje się pilnie sprawami Algierskiemi. — Projekt senatus-consultu był już w radzie stanu, lecz go kilkakrotnie zwracano do Tuilerjów, dla zaprowadzenia zmian odpowiednich potrzebie. Głównie chodzi podobno o ułatwienie krajowcom zyskiwania stopni w armji i uregulowanie ich naturalizacji.— Wieści o rezultacie onegdajszych odwiedzin Xięcia Napoleona w Tuilerjach, są sprzeczne. Podług jednych porozumienie nastąpiło, podług innych znowu zostawiono to zbawiennemu wpływowi czasu, a Xiążę ma wkrótce wraz z rodziną wyjechać do swej majętności Prangins w Szwajcarji, zkąd sam następnie pojedzie do kąpieli morskich w Havre.— W Vichy czynią podobno przygotowania na przyjęcie Cesarza. Koniec sezonu letniego, ma on wraz z małżonką przepędzić w Biarritz. Przypuszczenie to, potwierdza okoliczność, że Królowa Hiszpańska za miesiąc ma się udać do San Sebastiano, aby tam dłużej zabawić i używać kąpieli morskich w małym porcie Zarauz. Słychać, że w ratuszu San Sebastjano, czynią wielkie przygotowania na wypadek gdyby Cesarz i Cesarzowa chcieli odwiedzić Królowę. — Powszechna wystawa w roku 1867 stanowczo ma być urządzoną na placu Marsowym. Gmach jaki tam wzniosą, ma stać przez lat 3.— W Cherbourgu budują teraz 4 nowe okręty pancerne. Jeden z nich ma tylko jedno działo, pomieszczone w wieży żelaznej. Działo to waży 22 ton, i ciska kule 500-funtowe. Maszyna jest o sile 500 koni, a okręt robi 12 mil na godzinę.— Druk drugiego tomu historji Cezara, został rozpoczęty.— Dnia 21 b. m. w Kaplicy Senatu, Xiądz Cocqueur Wielki Jałmużnik floty, pobłogosławił małżeństwo Xięcia Józefa Poniatowskiego z Panną Charner, w obec członków obu rodzin i zaproszonych osób. Świadkami Pana młodego byli Hr: Cambacérès i Vice-Hr: Montarnal, Panny młodej PP. Kern i Charner. (Ind: Bel:.)

Ostatnie Wiadomości.

„Monitor“ Paryzki z d. 23 Czerwca, podaje następną wiadomość. Cesarz przejeżdżał się wczoraj o 6ej wieczór w faetonie, którym sam powoził, i skierował swą drogę przez ulicę Rivoli, i plac Bastylji ku bulwarom. Na bulwarach St. Martin i St. Denis, tłumy gromadziły się około Cesarza tak wielkie, że musiał jechać stępo. Witano go z wielkim zapałem. — Zdaje się być rzeczą pewną, że porozumienie pomiędzy Cesarzem a Xięciem Napoleonem, nie przyszło do skutku. „France“ donosi, że Xiążę 23go b. m. miał wyjechać do Prangins, w Szwajcarji. — Sprawa świętowania robotników nie jest także załatwioną, i dała już powód do pojedynczych zaburzeń.— „Constitutionnel“ twierdzi, że rząd wstrzyma się od wszelkiej interwencji w tej kwestji, lecz zapobiegnie z energją wszelkim czynom któreby naruszały swobodę pracy.

Korrespondencje z Rzymu nadeszłe, zawiadamiają, że układy pomiędzy Stolicą Apostolską a Mexykiem, przerwane zostały.— Mgr. Meglja opuści Mexyk, a Poselstwo Mexykańskie Rzym. — Podług doniesień z Bernu, datowanych 22 b. m., układy pomiędzy Szwajcarją i Włochami o traktat handlowy i inne, przyszły do skutku.— Z Berlina piszą, że depesza Austrjacka z 5go b. m. pragnie roztrząsnąć w ogóle żądania Pruskie, ale nie zawiera jeszcze żadnych szczegółowych propozycji. —Być może, iż istnieje jednoczesna instrukcja dla posłów.— P. Bismarck, miał wyjechać 25go b. m. do Karlsbadu.

Doniesienia z Nowego-Yorku dochodzą do 10 b. m. Deputacja murzynów z Kentucky, uskarżała się przed Prezydentem Johnston, iż biali odmawiają czarnym wszelkiej pracy, oraz prosiła rządu o opiekę i utrzymanie prawa wojennego w Kentucky. — W Washingtonie panuje także nieprzyjazne przeciw murzynom usposobienie. Szkoły murzyńskie w Richmond musiano zamknąć, z powodu okrutnego obchodzenia się z dziećmi murzyńskiemi. W Wirginji panuje wielka nędza, a rząd karmi tam 200,000 ludzi.

Rząd Austrjacki, jak donoszą z Wiednia pod d. 24 b. m., domaga się zmniejszenia wojsk okupacyjnych w Szleswig-Holsztynie do 10 tysięcy, gdyż koszta zajęcia (dwa miljony mark na siedm miesięcy), przenoszą przewyżkę dochodów krajowych. (Sch: Ztg:).

Przyjechali do Warszawy: Bielski Winc: Ob: z Borowa nr 625; Bronikowski Adam Ob: z Gub: Podolskiej nr 1363; Sapieha Leon Książę z Sanik nr 1334.

Wyjechali: Grabowski Maksy: Hr: do Łomży; Mirski Swiatopełk Kazi: Książę do Woronca; Plater Zyg: Hr: do Kurlandji.

Przyjechali koleją żelazną: Emmerman Herman dym: Porucznik Pruski z Bydgoszczy nr 1574; Lubowidzki Józef Ob: z Drezna nr 466; Wyrwicz Bole: Doktor z Wiednia nr 625.

Wyjechali koleją żelazną: Komar Herkuljan Ob: do Krakowa; Hr: Ożarowski Adam Radca Stanu do Berlina; Zielińska Marja Ob: do Karlsbad.

DONIESIENIA.

Teatr Wielki. Jutro, *Asmodea*. (Panna Couqui przedstawi główną rolę).— Pan Ciardi wykona między aktami Sola na flecie.

Teatr Rozmaitości. Dziś, „I radość przestrasza”. —„Sto za sto”, (P. Texel Artysta Dram: przedstawi rolę Corbineau).— „Męki Tantala”.

Kurs Giełdy Warszawskiej.— Dnia 26 Czerw: r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu żądają rs. 87 kop. 29 $^{4}/_{9}$, dają rs. — k. —; za listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 13 kop: 91 $^{1}/_{3}$, dają rs. — kop. —; za nową Rossyjską pożyczkę premiową z roku 1865 (oprócz kup:) oryg: żądają rs. 105 k. 75, dają rs. 105 k. 50; za bilety Banku Państwa Rossyjskiego żądają rs. 92 kop. 50, dają rs. 92 k. 25; za akcje drogi żelaznej W.-Bydg: po rs. 100, żądają rs. 78 kop. —, dają rs. 77 kop. 67; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. 78 k. 50; za akcje Głów: Tow: Rossyjsk: dróg żelaznych żądają rs. 124; za akcje kol: żelaznej Warsz:-Terespolskiej żądają rs. 100 k. 50, dają rs. 100 k. —. — Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbo: kop: 95 $^{5}/_{9}$, od listów zastaw: kop: $^{2}/_{3}$.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.